

**WYROK Z DNIA 25 MARCA 2009 R.**  
**SNO 14/09**

*Przewodniczący: sędzia SN Stanisław Zabłocki.*

*Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Iwona Koper (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego – sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2009 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Krajowej Rady Sądownictwa od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 października 2008 r., sygn. akt (...)

1. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

**Uzasadnienie**

Wyrokiem z dnia 27 października 2008 r. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia przewinienia służbowego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm. – dalej jako p.u.s.p.) polegającego na oczywistym i rażącym naruszeniu przepisu art. 423 § 1 k.p.k. w ten sposób, że jako sędzia Sądu Rejonowego w okresie od dnia 1 stycznia 2005 r. do dnia 31 lipca 2008 r. nagminnie uchybiał terminom do sporządzania uzasadnień, w tym między innymi w 40 sprawach o sygnaturach opisanych w wyroku i za to na mocy art. 109 § 1 pkt 1 p.u.s.p. wymierzył mu karę dyscyplinarną upomnienia.

Sąd Dyscyplinarny ustalił, że w związku z orzekaniem w sprawach karnych Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w okresie od stycznia 2005 r. do lipca 2008 r. obwiniony sędzia sporządził uzasadnienia orzeczeń z przekroczeniem terminu ustawowego lub także przedłużonego przez Prezesa Sądu w 68 sprawach, w tym w 40 sprawach uchybienie to miało charakter rażący. Przekroczenie terminów w tych sprawach wynosiło od kilkudziesięciu (najmniej 32) do ponad stu (najwięcej 126) dni. Objętość uzasadnień wynosiła od kilku (najmniej 3) do sporadycznie kilkudziesięciu (najwięcej 34), w większości zaś do 10 stron. Obwiniony pełnił funkcję Wiceprezesa Sądu Rejonowego i Przewodniczącego Wydziału Karnego, w którym orzekał. W 2005 roku obwiniony korzystał z urlopu wypoczynkowego przez 30 dni, ze zwolnienia lekarskiego przez 23 dni oraz przez 4 dni przebywał na szkoleniu. W 2006 roku na urlopie i zwolnieniu lekarskim przebywał łącznie 51 dni, a w 2007 roku przebywał na

urlopie 49 dni, na zwolnieniu lekarskim 6 dni i na szkoleniu 10 dni. W 2008 roku wykorzystał do końca sierpnia 32 dni urlopu.

Obwiniony przyznał się do popełnienia zarzucanego przewinienia, przyznał fakty przekroczenia terminów dla sporządzenia uzasadnień. Opóźnienie usprawiedliwił znacznym obciążeniem obowiązkami zawodowymi. Oświadczył, że nie zalega obecnie z uzasadnieniami. Okazał skruchę, stwierdził, że dołoży starań, aby sytuacja objęta zarzutem nie powtórzyła się i wniósł o wymierzenie mu kary upomnienia.

Rzecznik Dyscyplinarny wnosił o orzeczenie kary upomnienia, uzgodnionej z obwinionym.

Sąd Dyscyplinarny wskazał, że odpowiedzialność dyscyplinarną rodzą tylko te naruszenia prawa, które jednocześnie spełniają wymaganie naruszeń oczywistych i rażących. Oczywistość ta w okolicznościach sprawy nie budzi wątpliwości, zaś rażący charakter naruszenia prawa wynika z wielkości przekroczenia terminów. Wybór kary uzasadnił jej akceptacją przez Rzecznika Dyscyplinarnego oraz wynikającym z postawy obwinionego przekonaniem, że zostaną osiągnięte wychowawcze i prewencyjne cele postępowania. Wskazał, że wobec spełnienia przesłanek z art. 335 k.p.k. władny był zastosować art. 343 k.p.k.; przepisy te na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 p.u.s.p. znajdują zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym.

Odwołanie od wyroku Sądu Dyscyplinarnego złożyła Krajowa Rada Sądownictwa, zaskarżając go na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej orzeczenia o karze. Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzuciła rażącą niewspółmierność wymierzanej obwinionemu kary dyscyplinarnej w stosunku do przypisanego mu przewinienia, nieodziewiercedlającej w istocie szkodliwości czynu i nie spełniającej w związku z tym celów, jakie ma osiągnąć. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary nagany. Zdaniem skarżącej obecna postawa obwinionego i fakt, że aktualnie przestrzega obowiązujących terminów skłania do wymierzenia mu kary łagodniejszej, niż wynikałoby to z samej oceny jego czynu, nie stanowi jednak podstawy by wymierzyć mu karę najłagodniejszą.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wnosił o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

### **Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:**

Trzeba zgodzić się ze skarżącym, że wagę przypisanego obwinionemu sędziemu przewinienia dyscyplinarnego, prowadzącego do spowolnienia kilkudziesięciu postępowań karnych na etapie postępowania odwoławczego, oceniać należy także z punktu widzenia przysługującego jego stronom prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Nie można też przy jej dokonywaniu pomijać szczególnej, prewencyjnej funkcji prawa karnego, wymagającej ze strony organów prowadzących postępowanie jego należytej koncentracji i szybkości. Trafnie podnosi się w

odwołaniu, że szkodliwość dla służby nierzetelnego i nieterminowego wykonywania obowiązków przez sędziego w sposób oczywisty wyraża się również w negatywnym postrzeganiu środowiska sędziowskiego i wymiaru sprawiedliwości w ogólności.

Na podstawie powyższych okoliczności, do których nie odniósł się wprost Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w zaskarżonym wyroku, wymierzona obwinionemu kara może być uznana za łagodną, lecz – w ocenie Sądu Najwyższego – nie za łagodną w stopniu naruszającym poczucie sprawiedliwości i z tej przyczyny nie dającą się zaakceptować. Nie można przyjąć, że między karą dyscyplinarną wymierzoną obwinionemu sędziemu a karą, jaką należałoby wymierzyć zgodnie z wnioskiem skarżącego – zważywszy na usytuowanie tych kar w katalogu kar zawartym w art. 109 § 1 p.u.s.p. oraz skutki jakie pociąga za sobą ich wymierzenie, zachodzi różnica tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną można by nazwać rażąco niewspółmierną w znaczeniu wynikającym z art. 438 pkt 4 k.p.k., co pozwalałoby uznać powołaną przez skarżącego przyczynę odwoławczą za uzasadnioną (zob. Kodeks postępowania karnego. Komentarz – red. Z. Gostyński, Warszawa 2004, t. III s. 121 – 122, t. 31 do art. 438 oraz Kodeks postępowania karnego. Komentarz – red. P. Hofmański, Warszawa 2004, t. II, s. 619 i 612, t. 1 i 4 do art. 438-V i powołane tam orzeczenia).

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, na podstawie art. 456 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p. orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku.